

Głuchów, dnia 21 marca 2025 roku

Mieszkańcy Gminy Głuchów

**Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad
Oddział w Łodzi
ul. Irysowa 2
91-857 Łódź**

PETYCJA

Na podstawie art. 2 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (t.j. Dz. U z 2018 r., poz. 870), działając w interesie publicznym składamy petycję dotyczącą:

- 1) budowy prawostronnego chodnika w ciągu drogi krajowej numer 72 (kierunek od Łodzi w stronę Rawy Mazowieckiej) w miejscowości Głuchów, ul. Starowiejska na odcinku

od przystanku autobusowego (na wysokości numeru 66, nieco przed 148 kilometrem 900 metrem) do skrzyżowania z ulicą Piaski (149 kilometr 100 metrów);

- 2) budowy lewostronnego chodnika w ciągu drogi krajowej numer 72 (kierunek od Rawy Mazowieckiej w stronę Łodzi) w miejscowości Głuchów, ul. Starowiejska na odcinku od ulicy Ogrodowej (148 kilometr 700 metrów) do przystanku autobusowego (nieco za 148 kilometr 600 metrów).

UZASADNIENIE

Niniejsza petycja dotycząca budowy dwóch chodników (pierwszy z nich o długości około 230 metrów, a drugi o długości około 170 metrów) i poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego podyktowana jest dbałością o najwyższe dobro wymagające szczególnej ochrony, jakim jest bezpieczeństwo, zdrowie a co za tym idzie życie ludzkie.

Mieszkańcy Gminy Głuchów, a szczególnie miejscowości Głuchów i Kochanów, ale także mieszkańcy okolicznych miejscowości z innych gmin, zwracali się do nas, jako ich przedstawicieli, samorządowców z prośbami o podjęcie działań mających na celu poprawę ich bezpieczeństwa, co niniejszym czynimy, występując do Państwa z bardzo ważnym apelem.

W chwili obecnej mieszkańcy, w tym dzieci, młodzież w wieku szkolnym, a także osoby starsze korzystające z komunikacji zbiorowej przy wykorzystaniu wyżej wymienionych przystanków w istocie nie mają sposobności dotrzeć na nie w sposób bezpieczny. Muszą bowiem korzystać z nieoświetlonego pobocza o nawierzchni ziemnej. Poruszanie się skrajem ruchliwej, krajowej drogi, poboczem gruntowym stanowi duże zagrożenie dla pieszych. Nie wymaga pogłębionej argumentacji, że owy ruch pieszych odbywa się również wieczorami, co dodatkowo podwyższa niebezpieczeństwo. Jednocześnie nie sposób wyeliminować powyższe, mając na względzie choćby to, że zajęcia w szkołach średnich często kończą się w godzinach popołudniowych, ponadto są zajęcia dodatkowe, tym samym młodzież wracająca do domów, szczególnie w okresie jesienno-zimowym dokonuje tego już po zmroku. W połączeniu z wyżej wymienionymi czynnikami stwarza to bardzo duże zagrożenie. Zresztą wśród osób zagrożonych, w obecnych realiach są w istocie wszyscy piesi poruszający się tym odcinkiem.

Tak jak zostało to już wspomniane, piesi wysiadający z autobusu czy też wsiadający do niego na ww. przystankach, aby dostać się do domów są zmuszeni korzystać z niebezpiecznego rozwiązania, jakim jest poruszanie się poboczem ruchliwej drogi. Nawet osoby wysiadające z przystanku znajdującego się po prawej stronie (kierunek z Łodzi w stronę Rawy Mazowieckiej)

mieszkające po drugiej stronie drogi, chcąc dostać się do najbliższego przejścia dla pieszych, które jest w odległości około 50 metrów od przystanku, aby właśnie przekroczyć jezdnię i dostać się na jej drugą stronę, muszą poruszać się poboczem o nawierzchni gruntowej. Co prawda po drugiej stronie jezdni jest chodnik, ale tak jak zostało wspomniane, aby w sposób zgodny z przepisami i w miarę bezpieczny dostać się na owy chodnik, to osoby korzystające z przedmiotowego przystanku najpierw zmuszone są poruszać się poboczem gruntowym. Dochodzi więc do takiej, dość paradoksalnej sytuacji, że osoba korzystająca z chodnika, schodząca z niego na przejście dla pieszych i przechodząca przez nie, nagle znajduje się na poboczu gruntowym, na skraju ruchliwej drogi.

Natomiast, aby dostać się na przystanek autobusowy z kierunku Rawy Mazowieckiej w kierunku Łodzi (chodnik lewostronny), to osoby mieszkające choćby na ulicy Koszykowej (poruszające się z tego kierunku) mogą korzystać z chodnika do skrzyżowania z ulicą Ogrodową, gdzie to chodnik się kończy i dalej są zmuszone poruszać się poboczem gruntowym. Podobna sytuacja dotyczy mieszkańców ulicy Ogrodowej. Chcąc dostać się na przystanek autobusowy w kierunku Łodzi muszą poruszać się poboczem gruntowym.

Nie może zejść z pola widzenia, że mieszkańcy Głuchowa, szczególnie ulic Starowiejskiej, Piaski, Adamów, Koszykowa, Ogrodowa czy też mieszkańcy Kochanowa, a także Gutkowic, Jankowic korzystający z owych przystanków, chcąc dostać się do swoich domów muszą pokonać cały objęty niniejszą petycją odcinek, poruszając się nieoświetlonym poboczem o nawierzchni gruntowej.

Warto dodać, że na ulicy Piaski, w bliskiej odległości od DK 72, przy budynku OSP znajduje się paczkomat. Generuje to dodatkowy ruch pieszych na odcinku opisanym w punkcie pierwszym przedmiotowej petycji (km 148+900 – 149+100). Tym samym osoby choćby z ulicy Ogrodowej, Koszykowej chcąc odebrać czy nadać paczkę, a jednocześnie nie narażać się na niebezpieczeństwo poruszania się nieoświetlonym poboczem gruntowym ruchliwej drogi są zmuszone skorzystać z auta. Ewentualnie udać się pieszo, ale aby mogło się to odbyć chodnikiem, muszą pokonać odległość kilkukrotnie większą i dojść do paczkomatu od strony ronda na DK 72 w miejscowości Głuchów. Pozostaje im jeszcze ryzykować i przejść przez przejście dla pieszych na wysokości ulicy Koszykowej, w tym miejscu kończy się również chodnik i dalej poboczem gruntowym do paczkomatu.

Objęty petycją odcinek, jest częścią ruchliwej drogi krajowej numer 72. Droga łączy Rawę Mazowiecką z Łodzią. Jednocześnie jest wybierana przez kierowców, jako wariant dostania się do autostrad A1 i A2, zaś w drugą stronę, jako połączenie z drogą S8 i choćby dojazd do Warszawy. Mając na względzie duże natężenie ruchu na odcinku autostrady Łódź-

Warszawa, część kierowców wybiera właśnie ten wariant, jako dojazd z Łodzi do Warszawy. Oczywiście wszystko to poza tak zwanym ruchem lokalnym, dojazdem do miejscowości położonych przy DK 72. Wszak sam ruch do Łodzi generuje duże natężenie. Jak wiadomo Łódź jest dużym ośrodkiem miejskim, stolicą województwa, miastem z dużą ilością uczelni, punktów handlowo-usługowych, ośrodków leczenia czy chociażby rynkiem hurtowym „Zjazdowa”. Wszystko to generuje duży ruch, w tym także aut ciężarowych.

Droga krajowa numer 72 w istocie od zawsze cechowała się dużym natężeniem ruchu. Nie jest pozbawionym podstaw twierdzenie, że ruch ten z każdym rokiem wzrasta. Co prawda nie posiadamy w tym aspekcie dokładnych opracowań, badań – być może takimi dysponuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, ale naocznie da się dostrzec, iż ruch samochodowy wzrasta. Z upływem lat obserwujemy coraz więcej pojazdów osobowych, dostawczych, ciężarowych a także rolniczych przemieszczających się po przedmiotowej drodze.

Jednocześnie osoby chcące skorzystać z komunikacji autobusowej, które muszą dostać się na przystanek, zmuszeni są poruszać się poboczem gruntowym. Oczywiście poboczem tym poruszają się nie tylko osoby korzystające z komunikacji zbiorowej. Również mieszkańcy choćby ulic Adamów, Piaski chcąc dostać się do sklepu, przychodni, urzędu gminy, banku, na pocztę, czy po prostu swoich znajomych, bliskich mieszkających po drugiej stronie DK 72 w celu przekroczenia owej drogi przez najbliższe przejście dla pieszych, muszą uprzednio pieszo, czy też rowerem poruszać się poboczem gruntowym. Podobnie ma się sytuacja z opisanym powyżej ruchem pieszych do paczkomatu.

Mieszkańcy wystrzegają się korzystania z owego odcinka. Często wybierają inny, dłuższy wariant drogi, ale taki, w którym to mają możliwość korzystania z chodnika, bez konieczności poruszania się poboczem nawierzchni gruntowej. Oczywiście po pierwsze nie zawsze jest możliwe skorzystanie z innego wariantu - choćby chcąc dostać się na przystanek nie ma innej możliwości. Po wtóre, czy istotnie mieszkańcy muszą albo wybierać inny, zdecydowanie mniej dogodny wariant, tudzież narażać własne bezpieczeństwo, życie, zdrowie przez wzgląd na brak chodnika, gdzie mowa o odcinkach o długości zaledwie około 230 i 170 metrów?

Nie może zejść z pola widzenia, że poruszanie się chodnikiem jest zdecydowanie bezpieczniejsze niż gruntowym poboczem. Choćby wyniesienie chodnika na wysokość krawężnika ponad poziom jezdni, powoduje, że kierowca auta, nawet w przypadku zwyczajnego w świetle, kolokwialnie rzecz ujmując zagapienia się nie wjedzie z taką łatwością na chodnik jak na pobocze. Po wtóre chociażby przy omijaniu skręcającego auta, kierowca

wówczas nie wjedzie na tor poruszania się pieszego, a znane z autopsji są przypadki, że osoba poruszająca się poboczem musiała się zatrzymać, bowiem auto omijające pojazd skręcający w lewo (w ulicę Koszykową), wjechało na pobocze, tor poruszania się pieszego. Kierowca nie spojrział w prawe lusterko, nie upewnił się czy nikt się nie porusza poboczem i po prostu wjechał na nie, zajeżdżając drogę osobie poruszającej się pieszo.

Nie wymaga również pogłębionej argumentacji, że koszt budowy dwóch odcinków chodników o łącznej długości około 400 metrów (230 i 170 metrów), w odniesieniu do wielomilionowego budżetu, jakim dysponuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad - oddział w Łodzi nie jest nader dużym wydatkiem, takim, którego nie można zrealizować choćby w ciągu roku budżetowego, ad hoc. Warto dodać, że na objętych wnioskiem odcinkach nie ma żadnych przeszkód (poza znakami drogowymi), które by wymagały uprzedniego usunięcia, co by ewentualnie komplikowało proces budowy i podnosiło jego koszty.

Mając na względzie powyższe zwracamy się z gorącym apelem o uwzględnienie w planach inwestycyjnych i możliwie pilną realizację budowy chodników na ww. odcinkach drogi. Prosimy o przychylne potraktowanie naszej prośby, pozytywne rozpatrzenie naszej petycji i podjęcie stosownych działań

Z wyrazami szacunku

Do wiadomości:

1. Dariusz Klimczak – Minister Infrastruktury, Poseł na Sejm RP,
2. Wójt Gminy Głuchów.

